



Warszawa, dnia 15 września 2015r.

Szanowna Pani Premier Rządu Rzeczypospolitej

Dr Ewa Kopacz .

W związku z ustaleniami podjętymi w dniu dzisiejszym podczas spotkania z przedstawicielami resortu rolnictwa, zwróciliśmy się z prośbą do Pana Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o przedstawienie na posiedzeniu Rządu RP rzetelnej informacji o przebiegu negocjacji prowadzonych przez Pana Ministra w imieniu Rządu RP , a w szczególności przedstawienie postulatów dotyczących wypłaty zaległych wynagrodzeń (suma roszczeń pracowników Inspekcji Weterynaryjnej to ok. 260 mln PLN kwoty głównej bez odsetek z uwagi na bezsprzeczny delikt konstytucyjny), podniesienia kwoty średniej płacy w IW do przynajmniej poziomu tożsamego z poziomem płac w Rumunii i Bułgarii (w przeliczeniu na euro), wyrównanie kwot wynagrodzeń za czynności wyznaczone do poziomu przynajmniej minimalnych określonych w rozporządzeniu (WE) Nr 882/2004, odzespolenia na poziomie wojewódzkim etc. Podkreślić należy, iż Pan Minister osobiście na spotkaniu w dniu 1 września 2015 r. zdeprecjonował wszystkie postulaty Porozumienia Wielkopolskiego, przedstawiając alternatywnie w zamian za rezygnację z postulatów możliwość podniesienia zarobków pracowników Inspekcji Weterynaryjnej o kwotę 1000 PLN miesięcznie od pierwszego stycznia 2016 roku, zwiększenia budżetu na zwalczanie monitoringu chorób zakaźnych zwierząt oraz obserwacji zwierząt w kierunku wścieklizny poprzez podniesienie wynagrodzenia o kwotę 15 mln PLN od 1 stycznia 2016 r. Porozumienie Wielkopolskie wskazało na konieczność zrównania katalogu czynności urzędowych wykonywanych osobiście przez lekarza weterynarii z katalogiem czynności wykonywanych przez lekarza weterynarii działającego w ramach zakładu leczniczego dla zwierząt celem

oszczędzenia 40 mln PLN w budżecie poprzez zmianę art. 16 ustawy o Inspekcji Weterynaryjnej (powyższy zabieg umożliwi przeniesienie obciążeń pracodawcy, a więc budżetu państwa wynikających ze składek ZUS na zakłady lecznicze dla zwierząt, a więc przedsiębiorców). Zaznaczyć należy, iż przesłane przez resort propozycje rozwiązań legislacyjnych na kilkanaście godzin przed spotkaniem w dniu 1 września 2015 r. de facto obliczone były na skłócenie wszystkich polskich lekarzy weterynarii poprzez działania na zasadzie „zabrać pracę i pieniądze prywatnym lekarzom weterynarii aby stworzyć wrażenie dodatkowego wynagrodzenia lekarzom pracującym w IW” na co oczywiście Porozumienie Wielkopolskie się nie zgodziło. Równie kuriozalna była propozycja Pana Ministra, która doprowadziłaby do demontażu IW, a mianowicie pracownicy IW mieliby po godzinach pracy dorabiać do zbyt niskich wynagrodzeń, prowadząc prywatną praktykę w obszarze objętym nadzorem zgodnie z właściwością rzeczową Inspekcji Weterynaryjnej. Zrozumiałym jest, iż w trosce o transparentność służby wykonywanej na rzecz Państwa Polskiego Porozumienie się nie zgodziło. Zostało to przez nas odebrane jako próba skompromitowania pracowników IW (propozycje zmiany ustawy o IW autorstwa resortu rolnictwa w załączeniu). Jednocześnie Pan Minister prosił o ścisłą współpracę w celu wskazania źródeł uzyskania dodatkowych kwot pochodzących z opłat za czynności urzędowe pobierane przez Inspekcję Weterynaryjną. Wnioskowaną pomoc Porozumienie okazało, uczestnicząc w kolejnym dniu w spotkaniu roboczym w siedzibie resortu rolnictwa. Ponadto Pan Minister prosił o nienagłaśnianie sprawy w mediach do czasu ostatecznych uzgodnień z Ministrem Finansów, które miał poczynić osobiście Minister Sawicki. Podczas spotkania w dniu 1 września 2015 r. Minister Sawicki indagowany przez przedstawicieli Porozumienia, czy oznacza to wolę podjęcia zmiany rozporządzenia z dnia 15 grudnia 2006 r. w sprawie sposobu ustalania i wysokości opłat za czynności wykonywane przez Inspekcję Weterynaryjną, sposobu i miejsc pobierania tych opłat oraz sposobu przekazywania informacji w tym zakresie Komisji Europejskiej (Dz. U. z 2013 poz. 388) oraz rozporządzenia z dnia 2 sierpnia 2004 r. w sprawie warunków i wysokości wynagrodzenia za wykonywanie czynności przez lekarzy weterynarii i inne osoby wyznaczone przez powiatowego lekarza weterynarii (Dz. U. z 2013 poz. 424), oraz czy oznacza to podjęcie inicjatywy ustawodawczej w zakresie zmiany art. 16 oraz 30 ustawy o Inspekcji Weterynaryjnej, jak również ustawy przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych w zakresie przywrócenia instytucji rachunku dochodów własnych jednostki budżetowej (precedensowe uregulowanie prawne w odniesieniu do jednostek Lasów Państwowych funkcjonuje

w porządku prawnym od kilku lat) , konstytucyjny Minister potwierdził podjęcia się tych działań. Wobec powyższego pojawia się pytanie czy Minister Sawicki działa z upoważnienia i w imieniu Rządu RP, na ile deklaracje składane publicznie przez Ministra Sawickiego są wiążące dla stron i z jakich powodów w dniu 15 września 2015 r. zapowiedziani przedstawiciele Ministerstwa Finansów nie wzięli udziału w umówionym wcześniej spotkaniu. Przedstawiciele Porozumienia Wielkopolskiego odnoszą wrażenie, iż działania podjęte przez resort rolnictwa są przedsięwzięciem mającym na celu grę na zwłokę i mamienie pracowników Inspekcji Weterynaryjnej i lekarzy wyznaczonych obietnicami bez pokrycia składanymi w złej wierze , których jednym zadaniem jest zapobieżenie radykalizacji form protestu. Porozumienie Wielkopolskie ze smutkiem konstatuje, iż jego poczucie odpowiedzialności za polską produkcję żywności , za rozwój polskiego eksportu, za losy polskiego rolnictwa , które determinowało chęć zawarcia porozumienia z rządem RP bez radykalizacji postawy lekarzy weterynarii i innych pracowników IW po raz kolejny zostało bezwzględnie wykorzystane. Porozumienie Wielkopolskie od momentu powstania wskazywało na zagrożenie związane z katastrofalną sytuacją kadrową i płacową Inspekcji Weterynaryjnej, uwłaczającą godności każdego obywatela, nie tylko funkcjonariusza publicznego. Odrzucenie przez stronę rządową przedstawionych postulatów dotyczących wynagrodzeń, doprowadzi w konsekwencji do eskalacji protestu oraz do ogromnych strat w zakresie eksportu produktów zwierzęcych, niewykonania planów badania zwierząt, utraty najwyższego statusu zdrowotnego Polski jako kraju wolnego od chorób zwierząt, skutkującego zakazem eksportu, w końcu niewykonanie zadań ustawowych oraz strat przedsiębiorców, które nie wynikają ze złej woli protestujących, ale są konsekwencją zaniedbań płacowych oraz niedoszacowania płac w Inspekcji Weterynaryjnej oraz lekarzy wyznaczonych.

Nie do zaakceptowania jest fakt, iż z jednej strony polscy lekarze weterynarii odnoszą się z troską i odpowiedzialnością do wykonywanych w imieniu Państwa Polskiego czynności urzędowych, za które w skrajnych przypadkach jak na przykład zaszczepienie (iniekcja) ssaka otrzymują kwoty od 1,82 PLN brutto za konia oraz krowę do 0,58 PLN brutto za zaszczepienie szczepionką doustną ssaka , zaś za zaszczepienie 50 (sic!) królików otrzymują kwotę 12 groszy brutto (vide poz. 20 i 21 rozporządzenia, o którym mowa powyżej), podczas gdy z drugiej strony Państwo Polskie bynajmniej z najmniejszą troską do losów lekarzy weterynarii się nie odnosi. Porozumienie Wielkopolskie wskazuje na fakt krańcowej desperacji w dążeniu do unormowania sytuacji płacowej w Inspekcji Weterynaryjnej i zmuszone jest zaprezentować społeczeństwu polskiemu, jakie skutki niesienie ze sobą brak w

szuźbie publicznej lekarzy weterynarii. Oznaczać to będzie brak oceny poubojowej zwierząt rzeźnych, oznaczać to będzie utratę wielomilionowych dopłat bezpośrednich z tytułu kontroli Cross Compliance w obszarze A, B i C , będzie to oznaczać brak świadectw zdrowia dla zwierząt i produktów pochodzenia zwierzęcego, będzie to oznaczać brak weterynaryjnej kontroli granicznej produktów wwożonych do Wspólnoty Europejskiej . Jeżeli koszt doposażenia polskich lekarzy weterynarii prawnie nam należną kwotą 80 mln PLN rocznie jest za wysoki, Porozumienie Wielkopolskie zmuszone jest uzmysłwić Państwu Polskiemu, iż ta niewielka grupa ludzi oddanych swojej pracy postrzeganej jako szuźba dla Kraju , odpowiedzialna jest za produkcję na eksport rządu 26 mld PLN rocznie. Dzięki nierzetelnemu i nieuczciwemu kreowaniu w ostatnich tygodniach dialogu społecznego przez przedstawicieli Rządu RP poczucie szuźby uległo gwałtownej dewaluacji , do tego stopnia , iż poszczególne grupy pracowników deklarują rozważanie grupowych rezygnacji z pracy w IW. W powyższej sytuacji zachodzi uzasadnione podejrzenie, iż upodlenie pracowników Inspekcji Weterynaryjnej może być zamierzonym działaniem resortu rolnictwa demontażu Inspekcji Weterynaryjnej w interesie niektórych grup producenckich. Podkreślić jednakże należy , iż urzędowych w rozumieniu przepisów unijnych lekarzy weterynarii resort rolnictwa nie jest w stanie zastąpić inną profesją.

MY POLSCY LEKARZE WETERYNARII I NASI WSPÓLPRACOWNICY REPREZENTUJĄCY INE ZAWODY, mamy dość bycia zakładnikami polskiego rolnictwa , mamy dość wmawiania , iż ukryte dotacje rolnictwa w postaci pieniędzy transferowanych do rolników za pośrednictwem programów zwalczania chorób zakaźnych są przychodem pracowników IW i lekarzy weterynarii. Mamy dość bycia atutem przedwyborczym resortu rolnictwa, chępiącego się przed rolnikami i producentami , jak bardzo nas spauperyzowano i po raz kolejny upokorzono. Jesteśmy jedynym krajem w Europie , gdzie budżet państwa w pełni ponosi koszty badań monitoringowych zwierząt , na podstawie których rolnicy mogą sprzedawać swoje płody na całym świecie. Czując się gorszym, niechcianym rodzajem obywateli Państwa Polskiego zmuszeni jesteśmy w najbliższych dniach zaprezentować, jak wspaniałe i szczęśliwe będzie polskie społeczeństwo bez naszej pracy, gdzie lekarze weterynarii po sześciu latach studiów zarabiają mniej niż dwa tysiące złotych miesięcznie. Nie żądamy jałmużny , żądamy szacunku i bycia pełnoprawnymi obywatelami, którzy przyczyniając się do rozwoju naszego kraju, są beneficjentami wypracowanych środków finansowych .

Przychylenie się do naszej prośby musi skutkować powstaniem dokumentu potwierdzającego złożone uprzednio deklaracje przez przedstawicieli rządu ze wskazaniem konkretnego terminu realizacji obietnic złożonych publicznie.

W wypadku braku woli prowadzenia przez Rząd RP dalszego dialogu informujemy , iż będziemy rekomendować i zachęcać, aby w wyznaczonych dniach według harmonogramu, w pierwszym etapie czynnego protestu odstąpić na terenie Rzeczpospolitej od:

1. Wydawania świadectw zdrowia dla zwierząt
2. Wydawania świadectw zdrowia dla produktów pochodzenia zwierzęcego
3. Wydawania decyzji o przydatności mięsa do spożycia dla ludzi (bydło, trzoda chlewna, drób)
4. Kontroli CC
5. Weterynaryjnej kontroli granicznej towarów na granicach zewnętrznych Wspólnoty Europejskiej

Ponadto o zaistniałej sytuacji będziemy zmuszeni do poinformowania KE , ponieważ ryzyko wprowadzenia na rynek towarów o niewłaściwej jakości zdrowotnej zagraża bezpieczeństwu zdrowia publicznego Wspólnoty Europejskiej .